

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2014 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W. przeciwko J. P. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.347,64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2013 r. oraz kwotę 1.247,99 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddając powództwo w pozostałej części.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 kwietnia 2007r. strony zawarły na okres 36 miesięcy Umowę Leasingu Operacyjnego o numerze (...), na podstawie której powód (leasingodawca) zobowiązał się nabyć za cenę 65.000,00 zł netto od (...) S.A. naczępę K. S., a pozwany (leasingobiorca) zobowiązał się do zapłaty opłat leasingowych zgodnie z harmonogramem opłat, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, oraz do zapłaty opłaty wstępnej w wysokości 7.930,00 zł brutto, na poczet której została zaliczona kwota 1.330,00 zł, uiszczona w dniu zawarcia umowy.

Cenę sprzedaży przedmiotu umowy ustalono na kwotę 13.000,00 zł netto plus podatek VAT.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, zgodnie z harmonogramem opłat leasingowych, pozwany obowiązany był płacić na rzecz powoda, w terminie do 24 dnia każdego miesiąca, miesięczną opłatę leasingową w wysokości 1.660,82 zł netto (2.026,20 zł brutto). Kaucja gwarancyjna w kwocie 13.000,00 zł netto plus podatek VAT, zgodnie z harmonogramem opłat, była płatna razem z ostatnią opłatą leasingową, w terminie do dnia 24 marca 2010r.

W świetle ustaleń Sądu Rejonowego, zgodnie z § 17 leasingodawca ubezpieczał przedmiot leasingu na rachunek leasingobiorcy, a na poczet kwoty ubezpieczenia leasingodawca zaliczał pozostałą kwotę kaucji wstępnej, wpłaconej przez leasingobiorcę w dniu zawarcia umowy.

Zgodnie z § 24 ust. 1 lit. a) OWUL, umowa mogła być wypowiedziana przez leasingodawcę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku, gdy leasingobiorca dopuścił się zwłoki w zapłacie którejkolwiek z opłat leasingowych, pomimo wcześniejszego wyznaczenia mu na piśmie przez leasingobiorcę dodatkowego terminu do jej zapłaty, z zagrożeniem możliwości wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przypadku nie uiszczenia tej opłaty w tym terminie. Na podstawie § 24 ust. 3 OWUL, w przypadku wymienionym w ust. 1 leasingodawca mógł, przed rozwiązaniem umowy leasingu, dodatkowo wezwać leasingobiorcę do zwrotu przedmiotu leasingu.

Stosownie do § 27 ust. 2 OWUL, w razie opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu, leasingobiorca obowiązany był do uiszczenia z tego tytułu kary umownej w kwocie stanowiącej równowartość 0,1 % ceny netto przedmiotu leasingu w przypadku pojazdów oraz 0,5 % ceny netto w przypadku innych niż pojazdy przedmiotów leasingu, za każdy dzień opóźnienia. Natomiast zgodnie z § 27 ust. 4 OWUL, w przypadku nie zwrócenia przedmiotu leasingu w wyznaczonym terminie, leasingobiorca upoważniał leasingodawcę do przejęcia przedmiotu leasingu, również za pośrednictwem upoważnionych osób trzecich, przy czym leasingobiorca zobowiązywał się również do pokrycia kosztów windykacji poniesionych w tym zakresie przez leasingodawcę.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód wystawiał na rzecz pozwanego faktury VAT z tytułu wymaganych umową należności. Pozwany jednym przelewem bankowym uiszczał na rzecz powoda opłaty leasingowe dotyczące wielu umów leasingu.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, pismem datowanym na dzień 16 lutego 2010r., powód wezwał pozwanego do uregulowania w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 marca 2010r. nieopłaconej w terminie opłaty nr 34 w kwocie 2.183,35 zł, należnej w dniu 24 stycznia 2010r., informując pozwanego, że w przypadku niezastosowania się do tegoż wezwania, na podstawie § 24 ust. 1a Ogólnych Warunków Umowy Leasingu dokona rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w związku ze zwłoką w zapłacie opłat leasingowych, powołując się na § 24 ust. 1a Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (OWUL), pismem z dnia 10 marca 2010r. powód w trybie natychmiastowym

wypowiedział pozwanemu umowę leasingu nr (...), a na podstawie § 24 i § 27 OWUL zażądał zwrotu przedmiotu leasingu. Oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy leasingu pozwany odebrał w dniu 17 marca 2010r.

W świetle ustaleń Sądu Rejonowego, w dniu 10 marca 2010r. powód upoważnił J. S. i P. H. do negocjacji w sprawie wcześniejszego rozwiązania lub kontynuacji umowy leasingu, jak również do podjęcia czynności polegających na przejęciu zaległych płatności wraz z odsetkami i karami umownymi oraz przedmiotu leasingu tj. naczepy K. S. nr rej. (...).

Z tytułu windykacji przedmiotu leasingu, J. S. i P. H. wystawili powodowi fakturę VAT nr (...), na kwotę 1.600,00 zł brutto.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż zgodnie z wyceną rzeczoznawcy z dnia 14 kwietnia 2010r. wartość rynkowa naczepy K. S. na dzień sporządzenia wyceny określona została na kwotę 15.600,00 zł netto. Wynagrodzenie za sporządzenie wyceny pojazdu, zgodnie z fakturą VAT nr (...), wyniosło 200,00 zł netto.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w piśmie datowanym na 20 czerwca 2011r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 17.633,70 zł, w terminie 14 dni od daty pisma. Na powyższą kwotę złożyły się niezapłacone zafakturowane opłaty leasingowe w wysokości 6.550,05 zł, inne zafakturowane należności w kwocie 7.328,23 zł, noty odsetkowe w kwocie 518,33 zł, opłata z tytułu opóźnienia w zwrocie przedmiotu umowy oraz odszkodowanie wyliczone zgodnie z § 24 OWUL na kwotę 2.912,00 zł.

Wartość wyliczonego odszkodowania stanowiła suma kwoty 13.000,00 zł (przewidziane w umowie, a nie zapłacone opłaty leasingowe pomniejszone o dyskonto z tytułu wcześniejszej spłaty wraz z kaucją gwarancyjną/opłatą końcową) oraz kwoty 2.912,00 zł (inne koszty niezafakturowane), pomniejszona o cenę netto w kwocie 13.000,00 zł, uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu. Wezwanie do zapłaty wraz z notami obciążeniowymi, pozwany odebrał w dniu 4 lipca 2011r.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w dniu 31 sierpnia 2011r. strony zawarły ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty 17.633,70 zł w 36 ratach płatnych po 552,58 zł, w terminie do 25 dnia każdego miesiąca. Warunkiem udzielenia zgody na rozłożenie zadłużenia powoda na raty było uiszczenie opłaty restrukturyzacyjnej w kwocie 1.763,37 zł netto (2.168,95 zł brutto), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 sierpnia 2011r.

Pozwany uiszczył wymaganą kwotę brutto dopiero w dniu 5 września 2011r., a powód zaliczył ją na poczet opłaty restrukturyzacyjnej.

W świetle ustaleń Sądu Rejonowego, § 3 ust. 4 ugody stron stanowił, że, jeżeli dłużnik dopuścił się opóźnienia w zapłacie którejś z rat, wówczas należność w pełnej wysokości, tj. w kwocie 17.633,70 zł wraz z odsetkami stawała się natychmiast wymagalna, a dłużnik był zobowiązany do jej zapłaty bez konieczności odrębnego wezwania ze strony powoda.

Sąd Rejonowy ustalił, że dopiero w toku sporu pozwany wskazał, iż wartość naczepy K. S. wg bazy katalogowej ubezpieczyciela wynosiła na dzień 23 kwietnia 2013r. kwotę 25.000,00 zł. Pozwany natomiast dopiero w sprzeciwie zakwestionował wysokość trzech spośród wszystkich faktur wystawionych przez powoda tytułem opłat leasingowych wskazując, że opiewały one na kwoty w wysokości przekraczającej wartość netto opłaty leasingowej, ustalonej w umowie leasingu.

Sąd Rejonowy wskazał, że kwestię sporną stanowiło to, czy powód skutecznie wypowiedział pozwanemu umowę leasingu, a jeżeli tak, czy pozwany mógł uchylić się od skutków prawnych zawartej ugody. Sporna pozostawała również wysokość należności, jakiej powód może się domagać w związku z rozwiązaniem umowy leasingu z winy pozwanego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, powód na podstawie § 24 Ogólnych Warunków Umowy Leasingu dochodził od pozwanego zapłaty 18.787,72 zł, na którą złożyła się kwota wynikająca z rozliczenia umowy leasingu, objęta ugodą stron z dnia 31 sierpnia 2011r. w wysokości 17.633,70 zł, powiększona o odsetki ustawowe w kwocie 2.249,18 zł

obliczone na dzień sporządzenia ugody, a następnie pomniejszona o dokonane przez pozwanego zapłaty na łączną kwotę 1.105,16 zł.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 709¹ k.c., w myśl którego przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo użytkowania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego. Przytoczył także treść art. 709¹³ § 1 k.c., zgodnie z którym korzystający obowiązany jest płacić raty w terminach umówionych.

Wyjaśniając podstawę prawną wyroku Sąd Rejonowy odwołał się ponadto do przepisu art. 709¹³ § 2 oraz do art. 709¹⁵ k.c.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego, zgodnie z którym ugoda zawarta z powodem pozbawiona jest doniosłości prawnej, ponieważ leasingodawca nie wyznaczył pozwanemu dodatkowego terminu do zapłacenia zaległości, co przekreślało jego zdaniem możliwość skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, że powód wykazał doręczenie pozwanemu wezwania do zapłaty zaległości w dodatkowo wyznaczonym terminie.

Jak wywodził Sąd Rejonowy, pomimo, iż wezwanie do zapłaty, a następnie wypowiedzenie umowy leasingu powód wysłał pozwanemu poleconym listem ekonomicznym bez zwrotnego potwierdzenia odbioru, to brak zwrotu korespondencji powodowi oznaczał, że skutecznie trafiła ona do wskazanego adresata.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na fakt, iż pozwany nie kwestionował doręczenia mu faktur VAT wystawionych tytułem opłat leasingowych, które były wysyłane na ten sam jego adres, a przedłożone potwierdzenia zapłaty świadczą, że posiadał wiedzę o wysokości i terminie płatności opłat leasingowych.

Zważył Sąd Rejonowy, że ponieważ powód skutecznie wypowiedział umowę leasingu, koniecznym pozostaje rozpoznanie zarzutu pozwanego, iż oświadczenie woli wyrażające się w zawarciu ugody z pozwanym w przedmiocie rozłożenia na raty jego zobowiązań wobec powoda, złożył działając pod wpływem błędnego przekonania, że wysokość zobowiązania wskazana w treści ugody przez powoda, odpowiadała wysokości faktycznego zobowiązania.

Powołał się Sąd Rejonowy na art. 918 k.c., regulujący dopuszczalność uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu i art. 88 k.c., stanowiący o rocznym terminie do złożenia stosownego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych takiej ugody.

W oparciu o powyższe przepisy Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany złożył oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych ugody w terminie roku od chwili wykrycia błędu, tj. od dnia otrzymania pozwu, a zatem skutecznie.

W konsekwencji przyjęcia, że pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych ugody, a jej treść przestała wiązać strony, zważył Sąd Rejonowy, iż koniecznym pozostawało rozstrzygnięcie o zasadności oraz wysokości roszczenia powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego, w sprawie niewątpliwie zachodziły okoliczności uzasadniające wypowiedzenie umowy leasingu, skoro pozwany nie zaprzeczył, że nie zapłacił rat leasingowych i zdecydował się na zawarcie ugody, mającej na celu jedynie rozłożenie na raty jego zobowiązania, którego istnienie musiał uprzednio uznać.

Sąd Rejonowy wskazując ponownie na kwotę rozliczenia umowy leasingu, tj. 17.633,70 zł i należności, które złożyły się na przedmiotową kwotę, wskazał, iż kwota ta została powiększona przez powoda o kwotę ubezpieczenia w wysokości 1.068,00 zł, po czym pomniejszona o cenę netto w kwocie 13.000,00 zł, uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu umowy leasingu.

Wskazał również Sąd Rejonowy, iż pozwany powołując się na wycenę przedmiotu umowy sporządzoną przy okazji zawarcia umowy ubezpieczenia naczepy (25.000,00 zł netto) twierdził, że powód zaniżając wartość przedmiotu umowy do 13.000,00 zł netto, nie tylko wpłynął na rozmiar odszkodowania, jakiego dochodził od pozwanego, ale i również mógł narazić pozwanego na szkodę majątkową.

Sąd Rejonowy nie zgodził się z powyższymi zarzutami.

Zważył, iż ani z przepisu art. 557 k.c., ani z postanowień umowy leasingu i Ogólnych Warunków Umowy Leasingu nie wynika obowiązek leasingodawcy szczególnej dbałości o interes leasingobiorcy. Wystarczy zatem, że leasingodawca sprzeda przedmiot umowy za średnią cenę rynkową.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie może stanowić źródła miarodajnej informacji o wartości przedmiotu umowy leasingu, wycena sporządzona na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia. Opiera się ona bowiem na innych parametrach i zmierza do realizacji innych zamierzeń, niż osiągnięcie ceny rynkowej. Podstawą ustalenia ceny netto sprzedaży naczepy była w przedmiotowej sprawie wycena rzeczoznawcy, sporządzona w oparciu o aktualne rynkowe ceny podobnych naczep oraz z uwzględnieniem stanu i stopnia amortyzacji naczepy.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że cena netto, jaką powód uzyskał ze sprzedaży przedmiotu umowy, zgodnie z wyceną rzeczoznawcy była ceną rynkową. Nadmienił przy tym Sąd Rejonowy, iż pozwany nie płacąc rat leasingowych musiał godzić się z ewentualnością wypowiedzenia mu umowy leasingu, odebrania przedmiotu leasingu i dokonania przez leasingodawcę jego sprzedaży w jak najszybszym czasie, po cenie jaką uda mu się szybko uzyskać niekoniecznie zadawalającej pozwanego.

Wskazał Sąd Rejonowy, że na wartość rozliczenia umowy złożyła się ponadto kwota 2.169,00 zł, stanowiąca koszty obciążające pozwanego w związku z brakiem zwrotu przedmiotu umowy, w tym koszty usługi windykacyjnej w wysokości 1.600,00 zł, wynagrodzenie rzeczoznawcy za sporządzenie wyceny naczepy w kwocie 244,00 zł oraz kara umowna w wysokości 325,00 zł, obliczona zgodnie z § 27 ust. 1 OWUL.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał iż z jego strony nastąpiło dobrowolne bezzwłocznie zwrócenie powodowi przedmiotu umowy. Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia w zakresie kosztów windykacji na dokumentach przedłożonych przez powoda.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, w którym pozwany podnosił, iż powód wystawił mu trzy faktury VAT, zgodnie z którymi wartość opłaty leasingowej przekraczała wartość tej opłaty, ustalonej w harmonogramie opłat, Sąd Rejonowy zważył, że zmiana wysokości opłat leasingowych była możliwa i dopuszczalna w świetle § 12 ust. 6 OWUL, zgodnie z którym wysokość opłat leasingowych była zmienna i mogła podlegać przeszacowaniu w oparciu o zmianę stawki WIBOR 3M. Pozwany zaś nie przedłożył stosownych dowodów w celu wykazania innego stanu faktycznego.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, powyższą kwotę rozliczenia powód pomniejszył następnie o kwotę 1.105,16 zł, którą stanowiły dwie zapłacone, w ramach restrukturyzacji długu pozwanego, opłaty leasingowe.

Kwotę roszczenia dochodzonego pozwem stanowiła natomiast kwota rozliczenia powiększona o kwotę, skapitalizowanych na dzień sporządzenia ugody, odsetek ustawowych w wysokości 2.249,18 zł.

Sąd Rejonowy zważył, iż, powód nieprawidłowo dokonał rozliczenia umowy leasingu, albowiem w rozliczeniu tym, pod pozycją zobowiązań leasingobiorcy uwzględnił kaucję gwarancyjną w kwocie 13.000,00 zł, zdaniem Sądu pierwszej instancji bezpodstawnie.

Oparł się przy tym Sąd Rejonowy na § 26 ust. 1 OWUL, zgodnie z którym kaucja gwarancyjna była przeznaczona na pokrycie ewentualnych kosztów i strat leasingodawcy z tytułu umowy leasingu. W razie zakupu przedmiotu leasingu przez leasingobiorcę, podlegała natomiast zaliczeniu na poczet ceny zakupu, w razie zaś nieskorzystania z możliwości zakupu przedmiotu umowy – podlegała zwrotowi w niewykorzystanej części. Przytoczył także § 26 ust.

z OWUL, w myśl którego leasingodawca był uprawniony do potrącenia z kwoty kaucji gwarancyjnej również innych należności niż wynikające z utraty lub uszkodzenia przedmiotu leasingu, pod warunkiem, że należności te pozostawały w bezpośrednim związku z umową leasingu.

W związku z powyższym uznał Sąd Rejonowy, że kaucja gwarancyjna miała zabezpieczać ewentualne dodatkowe roszczenia leasingodawcy wobec leasingobiorcy z tytułu mowy leasingu.

Sąd Rejonowy zważył, że, zgodnie z OWUL kaucja gwarancyjna nie stanowiła kary umownej w przypadku rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, bo gdyby tak było, byłaby określona jako kara umowna, tak, jak to jest zapisane w § 27 na wypadek opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu. W ocenie zatem Sądu Rejonowego, zasądzenie na rzecz powoda kwoty kaucji gwarancyjnej wiązałoby się z uzyskaniem przez niego podwójnego zaspokojenia z tego samego tytułu, a ponadto dodatkowego wzbogacenia się, ponad to, co powód uzyskalby, gdyby umowa była kontynuowana, a pozwany wykupił przedmiot leasingu lub zrezygnował z wykupu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, w oparciu o powyższe rozważania, kwota rozliczenia umowy leasingu żądana przez powoda powinna zamknąć się w kwocie 4.633,70 zł. Na kwotę tę złożyły się raty leasingowe w kwocie 6.550,05 zł, faktury (...) w wysokości 7.328,32 zł, noty odsetkowe łącznie na kwotę 518,33 zł, ubezpieczenie w wysokości 1.068,00 zł, koszty związane z brakiem zwrotu przedmiotu umowy leasingu w łącznej wysokości 2.169 zł, pomniejszone o wartość netto uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu w kwocie 13.000,00 zł.

Wskazał Sąd Rejonowy, iż w niniejszej sprawie dochodził od pozwanego należności głównej w wysokości 17.633,70 złotych, powiększonej o odsetki w kwocie 2.249,18 złotych i pomniejszonej o dokonane przez pozwanego wpłaty po zawarciu ugody w łącznej kwocie 1.105,16 złotych, żądając zapłaty odsetek od tak wyliczonej kwoty 18.787,72 złotych od dnia 15 marca 2013r., tj. od dnia wniesienia pozwu.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wskazał w jaki sposób wyliczył skapitalizowane odsetki. Uznał zatem Sąd Rejonowy, że skoro powód już w piśmie z dnia 20 czerwca 2011r. domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 17.633,70 złotych z tytułu rozliczenia umowy leasingu i wskazał w nim termin zapłaty do dnia 4 lipca 2011r., to od dnia 5 lipca 2011r. pozwany znajdował się w opóźnieniu w zapłacie kwoty 4.633,70 złotych uznanej przez Sąd za należną powodowi z tego tytułu. Kapitalizacja odsetek ustawowych powinna w związku z tym objąć kwotę 4.663,70 złotych w okresie od dnia 5 lipca 2011r. do dnia 14 marca 2013r., tj. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

Sąd Rejonowy wyliczył, że ustawowe odsetki od kwoty 4.663,70 zł od dnia 5 lipca 2011r. do dnia 29 września 2011r., kiedy to pozwany zapłacił powodowi kwotę 552,58 zł wynoszą 148,58 zł i dalej są naliczane od kwoty 4.081,12 zł od dnia 30 września 2011r. do dnia 17 listopada 2011r., czyli do zapłaty przez pozwanego po raz drugi kwoty 552,58 zł. Ustawowe odsetki za ten okres wynoszą 69,77 zł. Dalsze odsetki od 18 listopada 2011r. biegną już od kwoty 3.528,54 zł i do dnia 14 marca 2013r. wynoszą 605,75 zł. Wyliczone w taki sposób odsetki w sumie wynoszą 819,10 zł.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał za zasadne żądanie powoda w zakresie należności głównej z tytułu rozliczenia umowy leasingu w kwocie 3.528,54 złotych i skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w kwocie 819,10 zł, tj. łącznie 4.347,64 zł.

Sąd pierwszej instancji orzekł o kosztach postępowania na podstawie z art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany domagał się jego zmiany w części, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Alternatywnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Pozwany wniósł również o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 709¹¹ k.c. w zw. z art. 709¹³ § 2 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że powód skutecznie wypowiedział pozwanemu umowę leasingu, podczas gdy pozwany konsekwentnie zaprzeczał, a powód nie wykazał skutecznie uprzedniego pisemnego wezwania pozwanego z wyznaczeniem dodatkowego terminu do zapłaty, warunkującego dopuszczalność i skuteczność rozwiązania umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym;
- a w konsekwencji powyższego także naruszenie art. 58 § 1 k.c., poprzez jego bezzasadne pominięcie dla oceny ważności i skuteczności natychmiastowego wypowiedzenia (rozwiązania) umowy leasingu przez powoda i w konsekwencji przyjęcie, że powód był uprawniony do dokonania rozliczenia leasingu zgodnie z zapisami umowy, podczas gdy czynność wypowiedzenia umowy leasingu nie poprzedzona uprzednim pisemnym wezwaniem do zapłaty jest sprzeczna z prawem i jako taka, z mocy tegoż art. 58 § 1 k.c., nieważna;

2) naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., poprzez nienależytą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dozwolonych domniemań faktycznych, wyrażające się w bezpodstawnym przyjęciu, że „jeśli powodowi nie zwrócono korespondencji (zawierającej rzekome wezwanie do zapłaty z zastrzeżeniem rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym – przyp. autora), to znaczyło, że skutecznie trafiła ona do wskazanego adresata”, podczas gdy powód, którego obciąża dowód w tym zakresie, nie wykazał w sposób wiarygodny nawet, że w ogóle nadał do pozwanego przesyłkę we wskazanej dacie i o tej zawartości, z którą pozwany mógł się zapoznać, a pozwany konsekwentnie zaprzeczał faktowi otrzymania takiego wezwania;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c., poprzez pominięcie rozpatrzenia zarzutów pozwanego i niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, na jakiej podstawie Sąd przyjął za uprawnione i uzasadnione obciążenie pozwanego kwotą 2.912 zł tytułem „innych niezafakturowanych należności”, co nie znajduje żadnych podstaw w treści § 24 ust. 4 Ogólnych Warunków Umów (...) S.A., a którą to należność pozwany wielokrotnie wyraźnie kwestionował zarówno jako bezpodstawną, jak i w części nienależycie udowodnioną;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., poprzez nienależytą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w bezpodstawnym przyjęciu za wiarygodne twierdzeń i dowodów przedłożonych przez powoda celem wykazania faktu i kosztów przymusowego odbioru przedmiotu leasingu, a jednocześnie uznania za niewystarczający dowodu przedstawionego przez powoda (zeznań świadka A. M.) na okoliczność dobrowolnego zwrotu przedmiotu leasingu przez pozwanego;
- całkowite pominięcie, nierozpoznanie (i nieuwzględnienie) podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia części roszczenia w kwocie 12.213, 35 zł (a w konsekwencji także naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 123 k.c.), do którego to zarzutu Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się w treści uzasadnienia wyroku.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja była słuszna, choć jedynie w części można podzielić zarzuty w niej wyartykułowane.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Rejonowy, gdyż znajdują one odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z dyrektywami art. 233 § 1 k.p.c., poza jedną kwestią, która zostanie omówiona poniżej. Do skutecznego zakwestionowania przez stronę procesu

prawidłowości oceny dowodów nie jest wystarczające zaprezentowanie w apelacji własnej oceny dowodów. W ramach art. 233 § 1 k.p.c. sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Skuteczne zakwestionowane tej oceny wymaga wskazania oraz wykazania przez apelującego, jakie reguły oceny dowodów sąd naruszył, a mianowicie, czy ocena dowodów narusza zasadę logicznego rozumowania, czy też zasadę doświadczenia życiowego. Tylko to bowiem może zostać przedstawione dyrektywom oceny dowodów, które zostały określone w art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest w takiej sytuacji słuszny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jeżeli poprzestaje on na przedstawieniu własnej oceny dowodów. Tak sformułowane twierdzenie o przekroczeniu zasady swobodnej oceny materiału dowodowego jest jedynie polemiką z ustaleniami sądu i nie może tym samym prowadzić do jego uwzględnienia przez sąd drugiej instancji.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, gdyż zostały one poparte przeprowadzonymi dowodami w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, poza jednym aspektem – kwestią związaną z kosztami windykacji – w wysokości 2.169 zł. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że zostały podjęte jakiegokolwiek czynności faktyczne, które takie uzasadniałyby poniesienie takich kosztów. Co więcej, materiał procesowy w tym zakresie zawiera niedające się usunąć na korzyść powoda sprzeczności.

Powód udzielił bowiem pełnomocnictwa windykacyjnego J.P. Finanse S.C. już w dniu 10 marca 2010 r., a więc w dacie wypowiedzenia umowy, kiedy to nie było potrzeby zlecenia takich czynności. Pamiętać bowiem trzeba, że pozwany wypowiedzenie umowy otrzymał w dniu 17 marca 2010 r. Zlecenie więc czynności windykacyjnych byłoby zasadne po 20 marca 2010 r., tj. po dacie wyznaczonej przez powoda do zwrotu przedmiotu umowy. Dalej idąc, raport końcowy z czynności windykacyjnych z dnia 1 kwietnia 2010 r., wystawiony przez windykatora nie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., gdyż nie został podpisany. W takiej sytuacji jest on pozbawiony wiarygodności jako podstawa ustaleń, że czynności windykacyjne zostały podjęte. Niewiarygodność tego raportu wzmacnia także i to, że zawiera on sprzeczności co do podjętych czynności windykacyjnych. Wskazano w nim bowiem dwa różne miejsca, gdzie dokonano zabezpieczenia mienia zwróconego przez pozwanego. Jest to oczywista sprzeczność, bowiem nie może dojść do zabezpieczenia jednej naczepy otrzymanej od pozwanego na dwóch różnych parkingach. W takiej sytuacji koszty z tytułu windykacji należy uznać za niezasadne, gdyż nie zostały one wykazane zarówno co do wysokości, jak i zasady.

Nie może ująć także uwadze fakt, że pozwany był zobowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu do dnia 20 marca 2010 r., co istotnie uczynił z pięciodniowym opóźnieniem. Nie jest jednak wiadomym, czy i jakie w tym okresie poczyniono czynności windykacyjne, albowiem abstrahując od wskazanych tutaj sprzeczności w raporcie, to również i osobowy materiał procesowy nie jest w tym zakresie wiarygodny.

Na uwzględnienie natomiast zasługują ustalenia faktyczne w zakresie uznania skuteczności wypowiedzenia łączącej strony umowy leasingu. Nie budzi wątpliwości, że na mocy oświadczeniem z dnia 10 marca 2010 r. umowa ta została rozwiązana, a oświadczenie to dotarło do pozwanego w dniu 16 marca 2010 r. Skuteczność doręczenia wypowiedzenia umowy jest niekwestionowana przez pozwanego.

Sąd Okręgowy nie daje wiary pozwanemu, że nie otrzymał pisma powoda z dnia 16 lutego 2010 r., w którym to został wezwany do uregulowania zaległości wynikających z umowy, pod rygorem rozwiązania umowy leasingu. Ma rację pozwany, że brak jest dowodu doręczenia tego pisma, co jednak per se jednakże nie oznacza bezskuteczności jego doręczenia. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że pozwany otrzymał to pismo, gdyż nigdy przed procesem nie kwestionował faktu skutecznego wypowiedzenia umowy. Wyrazem tego jest przecież zawarcie ugody co do spłaty długów, zawartej w dniu 31 sierpnia 2011 r. Doświadczenie życiowe nakazuje postawić wniosek, że w sytuacji kwestionowania skuteczności wypowiedzenia umowy pozwany nie zawierałby ugody, która nakłada na niego obciążania finansowe, również i takie, które powstały w następie rozwiązania łączącego strony procesu stosunku obligacyjnego.

Z tych powodów Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń faktycznych odnoszących się w tym zakresie, a tym samym nie podziela zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 709¹¹ w zw. z art. 709¹³ § 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Istota sprawy w postępowaniu apelacyjnym sprowadza się do dokonania oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, który Sąd pierwszej instancji pominął, nie dokonując jego oceny.

Przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę leasingu nie wprowadziły szczegółowej regulacji w zakresie przedawnienia roszczeń wynikających z tej umowy. W konsekwencji stosować w tym zakresie należy zasady ogólne. Zważywszy, że powód jest przedsiębiorcą, a roszczenia dochodzone pozwem są związane z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, to z mocy art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi trzy lata.

Nie można podzielić stanowiska powoda, że termin przedawnienia rozpoczął bieg od dnia 17 marca 2010 r., kiedy to doręczono pozwanemu wypowiedzenie umowy leasingu. Art. 709¹⁵ k.c. nie normuje wymagalności zobowiązań wynikających z umowy leasingu. Co jedynie przepis ten może stanowić taką regułę interpretacyjną, że z dniem wypowiedzenia umowy leasingu stają się wymagalne te należności, których umowny termin płatności w świetle treści umowy przypadał na okres po dacie wypowiedzenia umowy. R. legis tego przepisu sprowadza się do umożliwienia finansującemu domaganie się od korzystającego zapłaty tych należności, których płatność przypada po terminie wypowiedzenia umowy, modyfikując w ten sposób datę ich wymagalności. W rezultacie, uwzględniając postanowienia art. 120 § 1 zd. 1 k.c. jedynie od daty wypowiedzenia umowy leasingu rozpoczyna bieg przedawnienia wskazanych tutaj należności leasingowych.

W stosunku do należności wynikających z umowy leasingu, które były wymagalne przed datą wypowiedzenia umowy wymagalność świadczeń wyznacza treść art. 455 k.c., a co w związku z czym, zgodnie z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. bieg terminu przedawnienia poszczególnych świadczeń z umowy rozpoczyna się od każdej takiej należności z osobna – od daty jej wymagalności – zgodnie z zasadami ogólnymi przedawnienia.

Dodać tutaj jeszcze trzeba, że wobec skutecznego uchylenia się przez pozwanego od skutków zawarcia ugody z dnia 31 sierpnia 2011 r., ta czynność prawna jest nieważna, a w konsekwencji nie można ją uznać na podstawie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. jako uznanie długu, przerywające bieg przedawnienia.

W niniejszej sprawie pozew wpłynął do sądu w dniu 14 marca 2013 r. W konsekwencji należało uznać, że przedawnione są dwie należności nr 34 (kwota 2.183,35 zł, płatna w dniu 24 stycznia 2010 r.) i nr 35 (kwota 2.183,35 zł, płatna w dniu 24 lutego 2010 r.) – łącznie w kwocie 4.366,70 zł. Przedawnione są także noty odsetkowe na łączną kwotę 518,33 zł. Przedawnione są także faktury (...) w łącznej kwocie 7.328,32 zł, gdyż wszystkie te faktury były wymagalne przed dniem 17 marca 2010 r., a to oznacza, że w dacie wniesienia pozwu były te należności przedawnione. Łącznie przedawnienia obejmuje kwotę 12.213,35 zł.

Sąd Rejonowy od uznanej przez należności dochodzonej przez powoda odjął kwotę 13.000 zł tytułem wartości uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu. Wobec skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia ta należność winna być zaliczona na poczet należności nieprzedawnionych, a to oznacza, że roszczenie powoda w pozostałej części dochodzonej pozwem zostało całkowicie zaspokojone.

Mając na względzie te okoliczności na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wyrok podlegał zmianie w tej części, w której uwzględniono powództwo, poprzez jego oddalenie.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c., poprzez ich zasądzenie w całości od powoda, jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego.

Na koszty postępowania za pierwszą instancję składają się: kwota 2.400 zł tytułem zastępstwa radcowskiego, zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Tj. Dz. U. z 2013 r., Nr 490).

Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się: kwota 218 zł tytułem opłaty sądowej i 300 z tytułem kosztów zastępstwa radcowskiego (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 w/w rozporządzenia).

J. C. D. M. K.